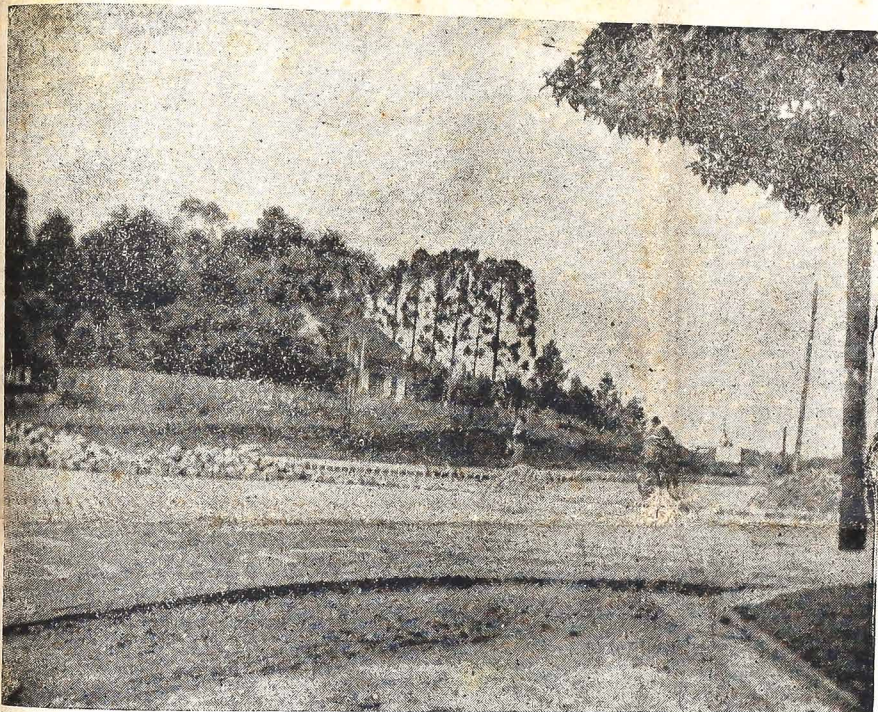


PLAC

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POLUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920
ROK 36 | Curitiba, - 13 GRUDNIA - (Dezembro) - | N.º 50 | 1961

POLSKI PLAC W KURYTYBIE



Rozpoczną się wkrótce wstępne prace na Polskim Placu, obejmujące wyłożenie go darnią oraz płytkami kamiennymi chodników. Plan naszego Placu przystosował utalentowany i zdolny inżynier p. L. Ficiński. Dotychczasowa zbiórka na Plac Polski doszła do 300 tys. kruczejów. Z pośród parafii — na pierwszym miejscu znajduje się Santa Cândida, która dzięki akcji ks. proboszcza Wł. Serzyski i jego ofiarnych parafian zebrała już sumę ponad 25 tys. kruczejów.

Wielu posiadaczy list zbiorczych wysłanych do Interioru jeszcze się nie odezwali.

Apelujemy do wszystkich Rodaków tak z Kurytyby jak z Interioru, by nie żalowali grosza na ten tak zaszczytny i honorowy cel. Plac Polski, pięknie wykonany i ozdobiony kwiatami i pomnikiem sławnego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika, świadczyć będzie chlubnie o znaczeniu i dorobku Polonii Parańskiej.

UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM: KATANGA W WOJNIE Z O.N.Z.

Od kilku już dni Katanga, niepodległa prowincja Kongu pod rządami prezydenta Tshombe, prowadzi wojnę z oddziałami ONZ, ponieważ odrzuciła ultimatum tej Organizacji, by przyłączyć się do federacji Konga Centralnego. Narazie walka toczy się z zmiennym szczęściem, ponieważ Katanga, choć jest silnie uzbrojona, ma liczącą się armię. — Prezydent Tshombe znajduje się w stolicy Katangi, Elizabethville, skąd osobiście kieruje operacjami wojennymi. Zmianami jest rzeczą, że o ile Stany Zjednoczone i Anglia opowiedziały się za akcją zbrojną w Katandze, Francja zachowała swą neutralność.

Pierwszym premierem tego nowego państwa jest Nyerere, umiarkowany polityk i wielki znakawca rolnictwa.

Wizyta prezydenta Urugwaju w Brazylii, Wiktora Haedo, była jeszcze jedną okazją, by podkreślić po raz drugi kierunek polityki obecnej tak Brazylii jak Urugwaju, a mianowicie: nie interwencji oraz poszanowania autodeklaracji poszczególnych państw Ameryki Łacińskiej. Równocześnie Francja zachowała swą neutralność.

W końcu obydwie strony opowiedziały się za poszanowaniem wszelkich traktatów międzynarodowych oraz zaciśnięciu węgów współpracy między narodami żyjącymi na amerykańskim kontynencie.

Konrad Adenauer, obrany na nowo kanclerzem Niemiec, znajduje się obecnie w Paryżu z wizytą oficjalną, celem przeprowadzenia ważnych rozmów z prezydentem de Gaulle. Głównym tematem tego spotkania będzie: potrzebność de Gaulle'a o potrzebną podjęcie rozmów z Rosją

na temat Berlina i Niemiec Ludowych, z którymi państwa bloku socjalistycznego zamierzają podpisać osobny traktat pokojowy. Jak wiadomo — de Gaulle jest uparty i dał już do zrozumienia, że Francja nie pójdzie, uważając, iż "handel" na temat Berlina czy Niemiec Ludowych uważa za honorowy Zachodu. Z drugiej strony USA i Anglia skłonne są nawet do pewnych ustępstw w sprawie Berlina. Zaczekajmy na wynik powyższych rozmów.

Setki Kubanczyków, przeciwników politycznych Fidel Castro, znalazło azyl w ambasadach państw obcych w Hawanie i stosownie do prawa międzynarodowego 800 Kubanczyków — uchodźców opuściło Kuba zdrowo i cało. Nie koniec na tym. Setki nowych uciekinierów, zdolnych zmylić czujność policji, schroniło się w gmachach cudzoziemskich ambasad, by uciec z Kuby z życiem. Jak widać — ambasadę gotowe są zamienić na "mały Berlin", które zdołało uciec z raju komunistycznych rządów dziesiątki tysięcy Niemców, którzy z Kubanczyków, którzy przybyli w ambasadach przedtęży, rozpoczęli głosy

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ **SZESNAŚCIE PRODUKTÓW** importowanych przez Brazylię z zagranicy kosztowały skarb państwa 66 miliardów kruczejów. Do tych produktów należą: nafta, samochody, traktory, papier, celuloza, miedź, węgiel, herbata, pszenica, ryba suszona, anilina i inne farby używane w przemyśle.

★ **NOWE INWESTYCJE W STOLICĘ BRASILIĘ** osiągnęły sumę pięciu miliardów kruczejów. Najważniejsze z nich to: energia elektryczna, połączenia telefoniczne, rurociągi, oraz kilka gmachów publicznych, jak: główny szpital, gmach prasy, garaże, place, urbanizacja itp.

★ **SAMOCHOŃ "CADILLAC"** LUIS CARLOS PRESTESA, szefa brazylijskich komunistów, zwraca powszechną uwagę przechodząc w Rio de Janeiro, wywołując ponadto żywe niezadowolenie rioskich "towarzyszów". Woz ten oceniano się na 4 miliony kruczejów.

★ **FRANCUSKI OKRĘT OCEANOGRAFICZNY** "Calypso" badałagi brazylijską przybrzeżną florę i faunę, zainicjował w tych dniach do portu Santos, stając się obiektem zainteresowania ze strony profesorów Uniwersytetu paulistańskiego.

★ **CELEM NEUTRALIZOWANIA** kampanii kół lewicowych w półn. - wschodnich stanach Brazylii, paulistański gubernator Carvalho Pinto przeprowadził cały szereg wizyt i odczytów w tych stanach, zaznajamiając władze stanowe i społeczeństwo z osiągnięciami São Paulo na polu ekonomicznym oraz o jego pomocy finansowej dla powyższych stanów.

★ **PRZESKOCZĄCIE "UCIECZKI" ZA GRANICĘ** wielkich zysków płynących z kapitałów inwestowanych w Brazylię jest przedmiotem długoterminowych obrad parlamentu federalnego. Zdania parlamentarzystów są podzielone, ponieważ istnieje obawa, że takie pociągnięcie rządu spowoduje zmniejszenie napływu kapitału zagranicznego.

★ **KUBITSCHEK WYDAJE KSIĄŻKĘ** pod tytułem "A marcha do amanhecer" (Pochód świtu) która ukaże się na półkach księgarskich w kwietniu przyszłego roku. Kubitschek opisuje w niej najważniejsze wypadki ze swego życia.

★ **BANKNOTY WARTOŚCI PIĘCIU MILIARDÓW KRUCZEJÓW** wybił mennica państwowa, by stawić czoła wydatkom związanym z ostatnią podwyżką poborów miesiecznych urzędników różnych sektorów, stosownie do oświadczenia min. Rolnictwa, Franco Montoro.

★ **ZMARŁ ZNANY BADACZ PUSZCZ BRAZYLJSKICH** oraz znawca dialektu indyjskiego "Camalura" — Leonardo Villas — Boas, który razem ze swymi braćmi Orlando i Claudio odznaczył się w utrzymaniu kontaktu z różnymi plemionami indyjskimi.

★ **PROBNA KAMPANIA WYBORCZA** zamierza przeprowadzić Adhemar de Barros po całym interiorze paulistańskim, by sprawdzić swe możliwości do kandydowania się na przyszłego gubernatora stanu São Paulo.

★ **FAKULTET MEDYCZNY** powstanie w mieście Caxias do Sul, dzięki wysiłkom Towarzystwa Szpitalnego M. Boskiej z Falmi. Umieszczenie kamienia węgielnego dokonano w obecności władz kościelnych, cywilnych i wojskowych.

★ **MOTOROWE W K.E. AMBULANSY "INŻYNIER BELTRANI"** spuszczone na wodę w porcie Paranaguá, przeznaczoną do niesienia pomocy lekarskiej i sanitarnej dla mieszkańców parafii w wybrzeżu. Ceremonii tej przewodniczył małżonka gubernatora, p. Nice Braga.

★ **OBCENA CENA DOLARA** Waha się między 315 - 370 kruczejów, a na czarnym rynku sprzedaje się nawet za 400 kruczejów. Zwykła ta spowodowana jest projektem rządowym, zmierzającym do wstrzymania odpływu dolara za granicę.

★ **PRZYWÓDCA LIGI WIEŚNIAKÓW**, deputowany — Francisco Juliano, podczas wiecu w Goiânia, przypotyknął do muru przez przeciwników, wyznał otwarcie, że jest komunistą i że chce rewolucji i rządów komunistycznych.

★ **ZAPOWIADANY PRZYJAZD TSHOMBE**, prezydenta Katangi do Rio, na kongres Dozbrojenia Moralnego, został wstrzymany a przez władze brazylijskie, ponieważ Tshombe nie poddał się decyzji ONZ, stając się przez to osobą niepożądaną.

MIGAWKI ZE ŚWIATA

★ **USA DZIERŻĄ REKORD** w dziedzinie prowadzenia samochodów przez kobiety. Jak wykazują statystyki — 7.316.646 Amerykanek posiada samodzielne prawo jazdy.

★ **O POKOJOWE ROZWIĄZANIE KWESTII BERLINA** i o zawarcie ogólnego traktatu rozbrojenia apeluje ponad 800 fizyków nuklearnych należących do 20 państw.

★ **"PROMIEN ŚMIERCI"** czyli bombę neutronową, która wywołać może nagły zgon milionowych istnień ludzkich, nie czyniąc szkód materialnych, mogą wyprodukować w każdej chwili Stany Zjednoczone.

★ **PRÓBA WYSTRELENIA BOMBY ATOMOWEJ** jaka ma wkrótce nastąpić w Chinach, niepokoi cały świat, tym bardziej, że Chiny wyznają tezę, iż zwycięstwo komunizmu można osiągnąć tylko drogą wojny.

★ **MAŁŻONKI PREZIDENTÓW BRAZYLII I USA** mają wiele wspólnych cech: meza Jana, dwoje dzieci, synka i córeczkę, obydwie są brunetkami, są katoliczkami, obie są piękne. Jedyną różnicą jest wiek pani Goulart: 10 lat młodsza od p. Jacqueline Kennedy.

★ **ROK 1962 BĘDZIE "RÓŻOWY" DLA USA**, jak rok bieżący. Do tego przekonaną doszło do 150 najwybitniejszych ekonomistów amerykańskich, zebranych na naradę w Michigan.

★ **SABOTUJA PRODUKTY BRAZYLJSKIE** państwa należące do Wspólnoty Rynku Europy, dając pierwszeństwo produktom pochodzącym z Afryki ze względu na ich niższą cenę.

★ **NAJWYŻSZE POBORY MIESIĘCZNE** w Chinach Komunistycznych wynoszą 3 tys. jen, gdy tymczasem 1 kg. ryżu kosztuje 300 jen. W skosunkach do dolara wypadłoby, że 1 kg. ryżu czy filozofu kosztowałoby w Rio de Janeiro 1.334,00 kruczejów.

★ **PAPIEROSY "IDA E VOLTA"** palą kobiety w Birmie (Birmanii). Długość ich oblicza się 36 cm., co stanowi prawdziwy rekord światowy. Takie dwa papierosy wystarczą na dzień.

★ **REKORD CIERPLIWOŚCI** CI pobli niemiecki obywatel Aurlus Fischer, wypisując na znaczku pocztowym niebawem liczbę słów — 5.361.

★ **600 TYSIĘCY WIDZÓW W CIĄGU 10 DNI** oglądali wystawę samochodową w Londynie, w tym 20 tys. cudzoziemców. W tym czasie sprzedano samochodów za sumę 80 milionów funtów.

★ **ROZCNA PRODUKCJA - GAZOLINY** na całym świecie wyniosła 20 milionów baryłek (znanowców). Dziennie zapotrzebowanie natomiast oblicza się na 99 tys. baryłek.

★ **NIEPORÓZUMIENIE MIĘDZY CHINAMI A ROSJĄ** powstało w chwili, gdy Sowiety rozpoczęli udzielać pożyczek dla państw niekomunistycznych, tak w Afryce jak w Ameryce Łacińskiej.

★ **O PRACE DLA 400 TYS. ALGERCZYKÓW** w Niemczech Federalnych pracujących obecnie we Francji starają się przywódcy rebeliantów algerijskich. Gdyby się to stało, Francja poniosła by wielkie straty w przemysle.

★ **PREZIDENT KENNEDY** wybrała się z wizytą oficjalną do Wenezueli i Kolumbii w dniu 16 b.m. Związek dziennikarzy Wenezueli, kontrolowany przez komunistów, ogłosił prezydenta USA jako osobę niepożądaną.

★ **WYROK NA EICHMANA**, na procesie sądowym trwającym kilka miesięcy, będzie wydany w końcu stycznia roku przyszłego.

★ **NOVA ENCYKLIKA PAPIEZA JANA XXIII** na cześć wielkiego Papieża Leona I, żyjącego pod koniec XIV wieku, ukazała się w tych dniach.

★ **DOSZŁO DO POROZUMIENIA** między rządem prezydenta Tshombe i opozycją w republice Dominikańskiej, z tym, że Balaguer ustąpi z urzędu przed końcem b.r., dając tym samym prawo narodowi do wyboru nowego prezydenta.

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

Co to znaczy "Londyn"?

W języku potocznym słowo "Londyn" jest nazwą ośmio-milionowej stolicy Wielkiej Brytanii. Cudzoziemiec, jadąc autobusem lub kolejką podziemną z hotelu na lotnisko lub na stację, nie zdaje sobie sprawy, że miją granicę kilku lub kilkunastu miast. Londyn bowiem nie jest jednym miastem, lecz zgrupowaniem 26 gmin miejskich. Każda z nich ma swoją władzę, wybiera własną radę miejską, posiada odrębne finanse i szczyty się swa tradycją historyczną. "Lord Mayor" Londynu, o którego wyborze słyszy się tyle co o roko, nie jest wcale prezydentem Londynu, lecz burmistrzem "City" tj. "starego miasta" zamkniętego w tych samych granicach jakie Londyn zajmował w średniowieczu. City razem z pozostałymi "boroughs" gminami miejskimi, tworzy obszar wielkomiejski zwany "hrabstwem londyńskim".

Hrabstwo londyńskie posiada swą centralną radę samorządową i władzę podległą jej jest jasna z wyboru. Dysponuje ogromnym aparatem administracyjnym. Jednak zakres działania obejmuje nie wszystkie sprawy, które w jednym kompleksie wielkomiejskim wymagają załatwienia na szczeblu wyższym niż zarząd gmin. Do nich należy komunikacja, szkolnictwo, które w Wielkiej Brytanii jest nie państwowe, lecz samorządowe, wodociągi, gazownie, elektrownie, kanalizacja, straż pożarna i planowanie rozbudowy.

Przebieżenie wielkiego Londynu przekroczyło jednak dawno obszar hrabstwa londyńskiego. Zajęła całą powierzchnię hrabstwa Midlesex, stającą się także bezpośrednio z szeregiem miast położonych w pięciu innych, sąsiednich hrabstwach.

Wszystkie zachowały dotychczas całkowitą samodzielność, chociaż ich życia i problemów nie sposób od-

dzielić od życia tych gmin, które wchodziły w skład Londynu samorządowego. Odróżniamy więc obecnie cztery "Londyny". Londyn samorządowy tj. ów związek 26 miast o ponad 5 milionach mieszkańców, "Londyn polityczny" który obejmuje przestrzeń zamieszkałą przez 7 milionów, "Londyn pocztowy" podzielony na dziesięć oznaczonych typowymi dla adresów na listach literami i liczbami, i wreszcie "Londyn" w znaczeniu potocznym, który obejmuje całą przestrzeń zbudowaną wielkomiejską wraz z przedzielającymi ją pasami zieleni i gdzie mieszka prawie 5 milionów osób.

Projekt nowej organizacji przewiduje rozszerzenie dotychczasowego związku miast do 52, przy czym niektóre z obecnie istniejących mają ulec połączeniu. Łączny obszar wzrośnie do ponad 2000 km kw. Pokryje on całkowicie dziesięć hrabstw Londynu i hrabstwo Midlesex oraz gminy pograniczne z innymi hrabstwami. Od krańca do krańca wielkiego Londynu odległość w linii wynosić będzie ponad 60 km, tj. bezmała odległość Warszawa — Radom.

Zwiększenie obszaru nie jest jednak najciekawszą cechą nowej organizacji wielkomiejskiej. Istota reformy leży w ograniczeniu zakresu działania władz londyńskiego związku miast na rzecz poszczególnych gmin składowych. Do nich na przykład należałaby do glos decydujący w regulowaniu zagadnień komunikacyjnych i ruchu kolejowego. Rzeczą ogromnej wagi przy dwóch i pół miliona samochodów, które poruszają się po ulicach. I dalej: sprawy zabudowy i rozbudowy mieszkaniowej mają również przejść pod wyłączny zarząd gmin.

A zatem nie centralizacja administracji samorządowej lecz właśnie jej decentralizacja ma być odpowiedzialna za

Kolorowa sygnalizacja

PACHNĄCE OPAKOWANIE

Ciężkie odrzutowce pasażerskie potrzebują przy lądowaniu bardzo dużo przestrzeni i stąd właśnie osiadać powinny na samym początku pasa startowego. Aby ułatwić pilotom ten trudny manewr, inżynierowie brytyjskiego Instytutu lotniczego w Farnborough wprowadzili na lotniskach w Londynie i Bedford nowy system sygnalizacji. Reflektory, które mają na górze czerwone, a na dole zielone światło, umożliwiają pilotowi wybór właściwego miejsca. Ustawia się je w ten sposób, że — jeśli pilot lądować będzie w ciemności — widzi przed sobą jasnych świateł. Jeśli jednak ujrzy tylko białe, względnie tylko czerwone światło, oznacza to, że samolot jest zbyt wysoko albo zbyt nisko i powinien skorygować swój kurs.

— ★ —

HISTORYCZNY AKT

Marszałek Bernard Montgomery ma przekazać do Muzeum oryginalny akt kapitulacji armii hitlerowskiej na froncie zachodnim. Jest on napisany na zwykłym papierze i stanowił prywatną własność marszałka.

ZARŁOK

Obliczono, że nie ma większego żarłoka od pająka. — Gdyby dorosły człowiek chciał spożyć proporcjonalnie, to musiałby zjeść w ciągu doby: 2 woły, 13 baranów, 10 świń i 4 beczki ryb.

kłopoty nowoczesnego miasta — obrzyna. Uzasadnienie proste: należy ułatwić obywatelom wgląd we wszystko co dotyczy ich życia i potrzeb. W gminie o 200 tysiącach mieszkańców samorząd demokratyczny może funkcjonować sprawnie. W masie ośmiomilionowej kontakt między obywatelami i wybranymi przez nich władzami staje się trudny: — dając zbyt dużo pola do popisu bezduśnej maszyni biurokratycznej.

"Orzeł Biały"

NOWE MIASTO

Blackburn w Lancashire — ośrodek angielskiego przemysłu tekstylnego zatrudniający wielu pracowników polskiego pochodzenia — w ciągu 10 lat ulegnie całkowitemu przebudowaniu. Zostanie wyburzone centrum i dzielnicą handlową. Na ich miejscu powstanie nowoczesne domy i ulice. Projekt nowego miasta przewiduje m. in. parkingi samochodów na dachach domów. Jednym z twórców projektu jest polski architekt z Londynu Zygmunt Sawicki.

ZŁOTODAJNE DNO

Na powierzchni dna oceanu rozpaczają na 100 milionów km kw. znajduje się 50 proc. magnezu, 15 proc. żelaza, miedzi, niklu i kobaltu. Wartość tych metali z jednego tylko kilometra kwadratowego dna ocenia się na 400 tysięcy nowych rubli.

NIEMIEDZIALNE GWIAZDY

Radiobiosfery Instytutu Technologicznego w Pasadena odkryło ostatnio 50 źródeł promieniowania w Kosmosie. Pochodzi ono z ciał niebieskich niewidocznych przez najświeższe nawet teleskopy. Ciała te znajdują się poza obrębem Galaktyki.

PRZYDAŁBY SIĘ U NAS

Drastyczny wyrok wymierzył sędzia w Dordrecht (Holandia) dwóm młodzieńcom, którzy hałasując na swoich motorowerach obudzili w nocy mieszkańców miej-

Jeśli marzyłś kiedykolwiek o odwiedzeniu Polski

- ★ kraju Twoich ojów,
- ★ kraju obchodzącego tysiąclecie istnienia

uczyni to nie zwlekając!



POLSKIE BIURO PODRÓŻY "ORBIS"
Warszawa, ul. Bracka 16,
telef. 6 0271, teleg. TURORBIT,
telex 10 303 WA

- ★ zorganizowanie Ci przyjemny pobyt w Kraju,
- ★ zapewni miejsce we własnym hotelu lub pensjonacie,
- ★ ułatwi zwiedzenie najciekawszych miejscowości,
- ★ wymieni waluty,
- ★ wypoczęć samochód osobowy z kierowcą lub bez kierowcy,
- ★ udzieli rady i pomocy w podróży po Kraju.

Szczegółowych informacji udzielają zagraniczne biura podróży będące korespondentami "ORBISU"

RENNER WESOŁYCH ŚWIĄT

Wesołych Świąt, ale z maszyną do szycia marki "RENNER" za jedyne Cr\$ 1.000,00 na miesiąc.

Kup jeszcze dzisiaj w bezkonkurencyjnej firmie

Paulo Muller & Filhos Ltda.

Bezkonkurencyjny wyścig w sprzedaży takich artykułów, jak: Porcelana, Zastawa stołowa do obiadu, herbaty i kawy; Kryształ, Maszynki do wyiskania soku z owoców, Radio, Naczynia kuchenne aluminiowe — "PANEX", — Lodówki "PROSDOCIMO" z natychmiastową dostawą do domu; Nowoczesne meble firmowe i niezliczone ilości innych artykułów domowego użytku. — Rowery i Opony; Kuchenki gazowe i na drzewo; Telewizory.

WSZYSTKO NA SPŁATY DŁUGOTERMINOWE I Z NAJPEWNIJSZĄ GWARANCJĄ W:

Paulo Muller & Filhos Ltda.

Sprzedajemy na kredyt — Wykorzystajcie okazję!

Rua Emiliano Perneia 156, — Telefon: 4-8307
CURITIBA — PARANA

skiego rynku. Przez dwa lata pozabawieni zostali prawa wejścia na rynek (a jest to

miejscowy "deptak") po godzinie 20; ani na motorowerach, ani pieszo.

WIEŚCI Z RIO AZUL

scy rolnicy zorganizowali się co to w "bloco", "sindicato", czy "União das Associações Agrícolas". Sprawa ta zależy tylko od rolników, bo przemysł i handel są zorganizowane. To też nie należy się zniechęcać i rąk opuszczać z powodu chwilowych niepowodzeń, w myśl przysłowia: "Człowiek sam sobie jest aniołem i katem, a zapomniawszy o tym karany jest batem"...

Wielką i potężną bronią w rękach rolników są Tow. Rolnicze "Associações Agrícolas". Ale do tych "Associações" nie powinno się zaciągać na członków różnego rodzaju kupców i polityków, którzy starają się być wciągani korzyści dla siebie. Takie "Associação" powinno stać się na skądzie: "Vacinca contra pestes" dla obrony naszego dobytku, różne lekarstwa, nawozy i "fertilizantes", narzędzia rolnicze, drut kolczasty, a w miarę możliwości artykuły pierwszej potrzeby, jak: sól, naftę, cukier i t.p. (kaszasu nie!), pozostaw "Associação" zajmować się powinna nabywaniem nasion (przez Secretaria de Agricultura). Ponieważ "Associação" wolne jest od podatków, winno sprzedawać po cenach niższych, jak na rynku handlowym. Zadaniem "Associação" winno być też staranie u władz o studia agronomiczne dla jednego, czy więcej chłopów; kształcić też winno na weterynary. Chłopy, skończywszy studia dąbialy o dobro środowiska z jakiego wyszli. "Associação" powinno zająć się zakupem produktów, jakie członkowie mielby do zbycia. Tak prowadzone "Associação" przyczyniłoby się do polepszenia stanu rolnictwa. Wiadomo, że to się nie osiągnie w ciągu roku, czy dwóch, ale przy dobrych chęciach i solidarności członków rezultaty będą widoczne.

Nie trzeba też być prokiem, by z góry przewidzieć, że początkowo różnego rodzaju kupcy i speculanci, którzy przywykli na placach zgarbionych rolnika, robić i zarabiacz kapitały, będą starali się skłócić, czy to podnosząc ceny przy kupnie produktów, czy obniżając przy sprzedaży. Taki stan rzeczy potrwałby rok czasu... Rezultaty: umoralnienie handlu, polepszenie stanu rolniczego i zwiększenie produkcji.

Wszystko to zależy od rolników; tego nikt za nich i bez nich nie zrobi!

Możemy stać wybierać co raz to nowych prefektów i ławników, postów, gubernatorów i prezydentów, nie nie osiągniemy, jeśli ręce opuszczymy i zaniebawiamy życia gromadnego, opuszczając "Associação". Szusline brzmiała pewna piosenka propagandowa: "Sai governo, entra governo" a życie mas na porodu nie zmienia się... Dlaczego? Bo masę nie da się do przodu nie zmienia się... I chociaż w takiej Ameryce Południowej prawa swego życia... I chociaż w takiej Ameryce Południowej prawa swego życia... I chociaż w takiej Ameryce Południowej prawa swego życia...

Wskutek tego ubywa rąk do pracy, bo chłopak, czy dziewczyna "zlinzawszy" trochę nauki idzie w świat (nawet do São Paulo czy Rio), wiedząc, że uzyska lepsze stanowisko, a

Na wstępie muszę donieść, że w międzyczasie skasowana została (extinta) "Casa Rural", która od kilku lat odznaczała się nierobstwem; niektórzy funkcjonariusze uprawiali politykę. "Casa Rural" miała zasilać rolników w nasioną zboż i dostarczać hodowcom lekarstw i zastrzyków; niestety to wszystko, było tylko w programie... Dziś parę młociar i wszelka maszynaria w rozpaczywymi stanem została ściągnięta do Itaty; nawet urzędniczy zostali tam przeniesieni. A tu milnia no i zaraz musi być i młocka. Wielu wyrobników i biedniejszych rolników nie posiada stodoły, czy jakiej szopy na zbieranie zboża. Dotychczas młocka odbywała się na polach do domu zwożono ziarno. Ze słomą rolni no to gospodarstwo; palono, a potem przez zimno było żywić się lichą, zmarną trawą. Siana większość nie robi, po obdarciu z "paci" kurbury do kruszenia "paje" (słomę) wyrzuca się "hurtownie", a potem w czasie słońca ma co dać bydłu... Stodoły tu służą jako salony zabaw ("bailes") i zwykłe tu się odbywa polowanie w czasie wesel... Zapewne dlatego Bóg karze nas za to nieurodzajami. "Tańczenie soli i śpiewanie przy pustych żołądkach, jak puste są wasze spichlerze i stodoły".

Ostatnio pisałem o zainteresowaniu się rolników hodowlą bydła rogatego i nierogaczyni, oraz plantacją tytoniu. Hodowców średnich i mniejszych jest dużo, bo, jak dotychczas było to zatrudnienie jedynym środkiem dochodów. Na wieprzach tłustych zbija się tysiączki. "Wieprzki ubiorą i obiją i wieprzki pozabawia ubrania i butów".

Co zaś do plantacji tytoniu i wskutek tego upadku pszczelarstwa, bo pulweryzacja tytoniu różnymi "venenami" zatrutą pszczołki, zdania są podzielone. Niektórzy mówią, że pszczoły ubiegłego roku wyginęły z powodu głodu, jak zapalał po psiekach, a nie od "veneno". W Cruz Machado np. powiadają, nie sadzą "fumy" i psieki są prawidłowo prowadzone, sprawa pszczelarstwa przedstawia się podobnie, jak tu, gdzie są te "fumale", a pszczelarze mają ule "ślepe", a nie ramkowe... Miód tam zapewne na lekarstwo, doszedł do Cr\$ 30,00 (trzydziestu kruzeros). Pszczelarze, chcąc utrzymać psieki żywili pszczołki miodem; podobno niewiele to pomogło, ale przynajmniej nie mieli wyrzutów sumienia. Po kolonialach rioklańskich, veraguarńskich i mateusowskich, też koloniści tamtejsi zajmują się pszczelarstwem. Możeby który napisał do "Ludu", jak się przedstawia ta bardzo pożyteczna i zyskowna hodowla (miód Cr\$ 30,00 do 35,00, wosk Cr\$ 200,00 — 240,00 kg.).

Koloniści prócz zwykłych plodów (kukurydza, "fizon", ziemniaki, pszenica, żyto, cebula i t.d.), powinni sadzić na wielką skalę soje. Soja suszona i zmielona to wspaniała pasza dla bydła i nierogaczyni. Prócz tego soja jako roślina uprawna poprawia glebę, a nie wyczerpuje, jak np.: ziemniaki, "fum" etc. W kornach roślin motylkowych są "rośliny" azotu. Poza tym, jak się rozpowszechni uprawa soi i roślin oleistych będą możliwe powstania olejarni. Są wielkie możliwości, tylko nie należy się zniechęcać.

Prawda to, że rolnictwo — "lavoura" nie jest zorganizowane, nie bronia rolnika żadne syndykaty, jak np. robotników w przemyśle...

Po kolonialach tutejszych "każdy sobie rzepkę skrobie". Po kolonialach tutejszych "każdy sobie rzepkę skrobie". Po kolonialach tutejszych "każdy sobie rzepkę skrobie".

Władysław Hryniewicz

NA POCHŁOWIE Z AMERYKI

PYTANIE NA KTÓRE NIE MA ODPOWIEDZI

Domyślam się, że sporo jest takich czytelników "Ludu" którzy się na te moje pocztóweczki krzywią. Co nas to obchodzi — czy Amerykanie chodzą do kina i czy się tam jakaś tam telewizja podoba. Nas obchodzi — powiadają dalej — czy Ameryka jest przegotowana do wojny czy nie i czy w razie czego nie posle jakiego "Chamberlaina" do jakiego nowego "Monachium"...

Takie pytania to ja i tu na miejscu słyszę. Nie bym był jakim prorokiem albo znawcą polityki tylko dlatego, że takie pytania stawia się tu na każdym kroku. Piotr pyta Pawła, a Paweł odpowiada mi samym pytaniem Piotrowi... I tak w koło Macielu.

Jeżeli takie pytania trafia we mnie, to robię "wielkie oczy", ruszam ramionami, otwieram szeroko dłonie i powiadam, że mnie nieświsty nikt prorokiem nie zrobił i nie mianował.

Dodaje czasem, że w sierpniu 1939 roku jeden wielki polityk za drugim zapewniał dziennikarzy a dziennikarze zapewniali społeczeństwo, że wojny nie będzie.

Czytałem niedawno książkę niejakiego pana Kennana. Ten pan był sobie ambasaderem Stanów Zjednoczonych w Berlinie, a więc powinien "mieć nos" i wiedzieć co w trawie piszczy. Co się pokazuje? Pan Kennan przyznaje się na Rosję w roku 1941 był dla niego i dla całej ambasady amerykańskiej zupełnie, ale to zupełnie niespodzianką!

Co będzie lub czego nie będzie to wie tylko Pan Bóg i nikt więcej. Wojna może nie wybuchnąć i za sto lat, a może wybuchnąć zupełnie przypadkowo jutro. Wystarczy że ktoś niechcący zrobi fałszywy alarm, albo tu albo tam, że nieprzychylniejsze samoloty lub rakiety lecia... Zaraz przyjdzie kontratak, jako że według tych "atomowych pomysłów" wojnę wygra ten, kto uderzy pierwszy w odpowiedzi na atak natychmiast. Każda minuta zwłoki to śmierć milionów ludzi.

Kto może przewidzieć z całą pewnością, że taki alarm będzie? I kto nas upewni, że się taki fałszywy alarm nie przytrafi?

Z tym wszystkim panuje w Ameryce przekonanie, że wojny nie będzie. Powiadają jedni drugim, że atomowej wojny nikt a nikt nie chce, bo to będzie zagłada. Jedna bomba wodorowa może zmieść z powierzchni ziemi cały Nowy York — z 10 milionów ludzi.

Ale z drugiej strony Amery-

kanie przestali już ryzykować. Chcą być gotowi na najgorsze. I robią przygotowania. Raz za razem odbywają się wielkie próby z raketami, zdolnymi wyrzucić bombę wodorową na 9 tysięcy mil daleko — a to jest prawie 15 tysięcy kilometrów, półdrogiem dookoła świata. Jakis dowódca wyprowadził kuryatę: taka wielka raketa jest podpłisana: "najlepszy schron przeciwlotniczy".

A te schrony przeciw bombom atomowym? Powiadają, że nie ma schronu przed bombie, która spadnie tam gdzie się akurat my znajdujemy. Chyba żeby budować całe miasta na setki metrów pod ziemią pod skałami. Schrony pomyślane są więc tylko jako ratunek przed bombkami, która spadają gdzieś 20, 50 lub sto mil od nas, od naszego domu. Nawet na te odległości, a nawet dalej, popioły i dymy (właściwie zaś różne skomplikowane produkty wybuchu) są dla życia niebezpieczne.

Gubernator stanu Nowy York przeznaczył na budowę schronów pierwsze sto milionów dolarów. Inne stany i zarządy miejskie przeznaczą ile mogą. Wyszukuje się stare kopalnie, tunele i inne lochy podziemne dla ochrony życia w razie ataku bombowego.

Rząd wzywa przede wszystkim samych obywateli, żeby każdy przy swoim domu budował takie schrony. Rozdaje się ludziom książeczki z informacjami, jak takie schrony mają wyglądać. Powiada się im, że schrony publiczne mają służyć szkołom, podzielnym, wiadom — a schrony prywatne poszczególnym rodzinom.

Sprawy te są straszliwie skomplikowane. Schron musi być zamknięty, żeby się do niego nie dostała ani najmniejsza cząsteczka odpadków i lotnych gazów wytworzonych przez bombę, trzeba w takim schronie mieć zapas wody, żywności, mleka i lekarstw. Trzeba mieć filtry powietrzne, trzeba mieć nawet takie rzeczy jak za przeproszeniem — wychodki, bo przez dłuższy czas po eksplozji nie można wychodzić na światło dzienne, żeby się nie narażać na wchłanianie trujących odpadków bomb, takich jak radioaktywne kobalt, strontum nr. 90 i cesium.

Niektórzy ludzie powiadają sobie — nie chce schronu! Jak przyjdzie taka wojna, to wolę zginąć niż żyć w świecie zatartym i spustoszonego do niepoznania. Zginą inni, przepadną moi krewni i bliscy — po co mi wtedy życie? Niech będzie co ma być... Ale to się tak mówi, póki

niebezpieczeństwo dalekie, niewidzialne. W ostatniej chwili każdy będzie chciał się jakoś ratować...

Dużo hałasu w gazetach narobiło zdanie jakiegoś dziennikarza, który powiada, że w razie atomowego bombardowania może dojść do rzeczy okropnych. Powiedzmy, żeśmy sobie z trudem i nakładem wielu setek i tysięcy dolarów zbudowali jakiś taki schron. I powiedzmy, że takiego schronu nie ma sąsiedzka rodzina... Przychodzi atak, nasz schron już zapchany, a tamci się pchają... Co wtedy robić? Strzelają do nich?

Historia nowa, ale i nie nowa. Coś podobnego działo się przez całe wieki tylko trochę inaczej: co było robić, gdy łódź na morzu już przepelniona, a tu się do niej gwałtem pchają rozbitkowolnicy którym lada minuta grozi zatonięcie...

Mimo wszystko coraz mniej jest w Ameryce gadania, że "lepiej być czerwonym niż martwym" (better be red than dead), czyli że lepiej się zgodzić na wszystko niż się narażać na wojnę, na bomby, na śmierć. Prezydent Kennedy powiada: skoczmy z tym głupim gadaniem, że lepiej być czerwonym niż martwym trupem. Jest inne wyjście: bądźmy gotowi! Będmy przygotowani! Odwaga zawsze popłacała.

Wygląda na to, że Kennedy żadnego amerykańskiego — "Chamberlaina" do żadnego nowego "Monachium" z paraselem nie wysła, ani sam się w takim dogodowo nie zechce zabawić. Społeczeństwo już nie jest takie jak kilka lat temu, kiedy to piorunowało na Dulles, że to niby prowadził politykę niebezpieczną i narażał świat na wojnę. Dział wojna już nie wygląda jak coś, czego trzeba koniecznie uniknąć. Trzeba robić wszystko, żeby do niej nie doszło, ale jeżeli wszystko inne zawiedzie, to Ameryka pójdzie do wojny na pewniaka.

Czy wszystko inne nie zawiedzie? Nikt nie wie. I dlatego nikt nie potrafi odpowiedzieć na to dręczące pytanie, krążące z ust do ust i znowu wracające na usta milionów.

Chcesz się cieszyć pokojem — bądź gotów do walki. Ameryka dołożyła w ostatnich miesiącach znowu kilka miliardów dolarów na cele wojenne.

Pogotowie serc i dusz różnie. Wszyscy życzą sobie jednak, żeby to pogotowie zapobiegło wojnie.

Al. Smoter.

Jhmieł, — Mak, — Cupra-vit, — Sulfato, — Cobre, — Salitre, — Brzytwy — Maszy-ny do strzyżenia włosów — ręczne i elektryczne, — Cuias, — Bombas p. chimarrão. Florecki

Curitiba, Rua do Rosário 66.

KORZYSTNA WIADOMOŚĆ DLA ROLNICTWA

Firma "Comercial Polparaná S/A.", ma przyjemność powiadomić Szanownych Rolników, że wkrótce będzie otwarty "Nowy" Oddział Rolniczy z najkompletniejszą listą artykułów rolniczych Stanu Paraná:

Traktory — Przyrządy rolnicze — Maszyny do zbierania orzechów ziemnych — Kosłarki do zboża i trawy — Taśki — Maszyny rolnicze: Młockarnie, Młyny, Nrządza raemleśnicze — Motory — Generatory — Opryskiwacze — Produkty chemiczne: Użyźniacze, Nawozy — Produkty owadobójcze — Druty — Skoble — Nasiona i t. d.

PROSIMY ODWIEDZAĆ NASZĄ FIRMĘ BEZ KOMPROMISU!

WYKORZYSTAJCIE:

Ostatnie jednostki Traktoru TUR C-325

CENA BARDZO PRZYSTĘPNA.

Na spłaty długoterminowe.

Stała obsługa techniczna.



COMERCIAL POLPARANÁ S/A. ALAMEDA CARLOS DE CARVALHO, 356/360 CURITIBA — PARANÁ

SAÚDE FORÇA HAEMATOGÉN do D' HOMMEL LAB. REINOLDS PARANÁ LDA. Caixa Postal 785 — Curitiba

ZEGARKI OKULARY BIZUTERIA CARL R. RAEDER Rua Riachuelo 147 CURITIBA

PINIOR CURITIBA (KURYTYBA) sławne miasto w Brazylii

Jul, że ocenianowany artykuł był wielkim prorocstwem, które miało się spełnić w trzy lata później, w 1945.

Nie przeczuwał pułkownik Perkowicz, że pod jego niere-alnym Chicago i Kurytyba, kryją się dwa realne od wieków zapomniane polskie miasta, Szczecin i Wrocław.

Nie przeczuwał nikt wówczas, że Polska za Lwów i Wilno na wschodzie, otrzyma Wrocław i Szczecin na zachodzie i że osiadzie na własnych fundamentach.

Za artykuł pułkownika Perkowicza należy dziękować Bogu Wszchemogącemu, że natęgnął go szczęśliwą myślą.

Pułkownikowi Perkowiczowi powinniśmy gratulować, że dostąpił natchnienia ze sfer wyższych i że mimowolnie stał się prorokiem.

A kapitanowi Sokolowskiemu zachowajmy wdzięczność, że mogąc być surowym w cenzurze, postąpił łagodnie i szlachetnie i że nie dostrzegł Lwowa i Wilna pod osłoną zamorskich miast. Powodem do tego obok szlachetności serca były też miłe uczucia i wspomnienia, jakie zachował dla Brazylii a do Kurytyby w szczególności.

Władysław Sokolowski, jakiegoś tu znali był młodzień-cem w wieku 25 do 30 lat. Był średniego wzrostu, postaci szczupłej, cery białej, nieco bladej, blondyn.

Oczy miał siwe, dobre i żywcie. Miał bardzo słaby za-rost na twarzy. Nie pił ani nie palił.

W czasie pierwszej wojny światowej pracował w aptece Tadeusza Danielewicz na ulicy 15 de Novembro. Był asy-syentem farmaceuty Dybrowicza, który zastępował Daniele-wicza.

W 1921 roku na propozycję znajomego mu rodaka, porzu-cił aptekę i przeniósł się do Palmas, gdzie dostał posadę ma-gazyniera i odbiorcy herwy mate w firmie F. Machado i R. Karman.

Amnestia Stalina udzielona polskim jeńcom więziom w Rosji była ogłoszona 12 Sierpnia 1941 roku. Przyczynił się do niej Hitler swym napadem na Rosję.

Uwolnieni Polacy, których było kilkadziesiąt tysięcy ob-chodzili Wielkanocne święta 1942 roku przed odjazdem z Rosji w miejscowości Jangi Jul w Turcji.

Z wielkiej radości wydali specjalny numer pisma pod tytułem "Orzeł Biały". Na samym wstępie pisma umieścili piękny artykuł pułkownika Perkowicza, w którym było zda-nie "Rozdzwoniły się dzwony kościołów Poznania, Krakowa, Warszawy, Wilna i Lwowa".

Bolszewicki cenzor pisma kapitan Władysław Sokolowski, który miał równocześnie kontrolę nad obozem i podawał się za "Polaka, zażądał skreślenia Wilna i Lwowa w piśmie.

Wiedział sam dla siebie, że bolszewicy tych miast Pol-sce nie zwrócą.

Nastąpiły próśby, przedstawienia i przetargi, ale nic nie wskóramo. Cenzor stał twardo przy swoim, pomimo że serce miało czule.

Dopiero gdy autor artykułu z natchnienia Ducha świętego (bo inaczej trudno zrozumieć) wpadł na pomysł dodania do Wilna i Lwowa, niepolskich miast Chicago i Kurytyba, zgo-dził się na wydrukowanie artykułu.

Zgodził się, bo rozumował, że przez dodanie Polsce ob-cych miast zlekceważy jej pretensje do Lwowa i Wilna.

Na zgodę wpłynęło też dużo jego dobre serce i szlachet-ne uczucie jakie zachował dla Polski. Pomógł bardzo dużo Polakom w Rosji.

Kapitan Sokolowski był z idei komunistą, nasiąknięty sowieckim duchem. Był bolszewickim rewolucjonistą za co w czasie caratu wysłano go na Sybir.

Mimo wszystko czuł się Polakiem i obrażał się, gdy Po-lak przemawiał doń po rosyjsku.

Jego dzień mieszkał pod Minskim i brał udział w powo-staniu w 1913 roku.

Był cichy, spokojny, czuły na nędzę i niesprawiedliwość ludzką.

Pomimo przekonań komunistycznych nie dyskutował na ten temat i nie robił żadnej propagandy.

Był lubiany i poważany przez wszystkich. Lubił studi-ować geometrię. Nie pił szmiraronu ale pił często herbatę, her-wa mate jak czaj w Rosji.

Lubił opowiadać swe przeżycia na wygnaniu w Sypet nad rzeką Leną, gdzie miał łódkę i łowił ryby wraz z innymi wygnancami.

Był dzielny wioślarem i na rzecze Chapeco, 80 metrów szerokiej, gdy rzeka wzebrała i prom nie funkcjonował i gdy przewoźnik bał się przewozić czołnem, on ryzykował i prze-woził szczęśliwie.

Z Palmas wyjechał do Santos a stamtąd do Berlina, skąd wysłał swe dokumenty do Moskwy by mu pozwolono na po-wrót.

Po dwóch miesiącach czekania, gdy sprawdzono że jest ich towarzyszem, dano mu pozwolenie na przyjazd.

Po przyjeździe otrzymał urząd magazyniera w jednym z wielkich składów towarów na Białej Rusi.

Napisał dwa czy trzy listy do przyjaciela Brazylijanina w Palmas, ale wkrótce zaprzestali korespondencję z powodu cenzury tu i tam.

Takim był Władysław Sokolowski, późniejszy kapitan rosyjski i przełożony, nad polskim obozem uchodźców w Jan-gi Jul.

Przez swe szlachetne serce, i braterskie traktowanie Po-laków w Rosji a również przez sentyment do Kurytyby na-kałb siebie wdzięcznością na zawsze u Polaków w Paranae.

Tak samo są wdzięczni Polacy miastu Kurytyba, że w krytycznej chwili historycznej na drugiej półkuli świata, za-sięgnął Lwów przed okiem bolszewickiego cenzora.

Kurytyba wyświadczyła nam dwie usługi. Badamy opisy-waliśmy Lwów i była symbolem Wrocławia, który sprze-dziłość Boska przeznaczyła nam za Lwów.

By się Kurytybie wywdzięczyć skreśliły jej historię od-początku, gdy była piniorowym lasem i kampem, po ostat-nie, gdy wyrosła w las wieżowców (arabian ceau) i nabo-obecne, gdy wyrosła w las wieżowców (arabian ceau) i nabo-opisy wszystkich którzy w niej żyli, działali lub jej odpowia-dają. I tak jak ją ówczesni widzieli i opisali tak też ją opo-sujemy.

LISTY DO REDAKCJI

W Kanadzie ukazał się nowy podręcznik szkolny dla dzieci

Rada Oświatowa Związku Narodowego Polskiego w Kanadzie opracowała podręcznik dla dzieci, które w polskich szkołach opanowały elementarną naukę.

Przedwojenne wydanie podobnej książki M. Falskiego nie odpowiadała warunkom, w których wzrastają dzieci w polskich skupiskach polonijnych, a tym samym nie mogła przynieść pełnego pożytku i nie ułatwiała pracy nauczycieli.

"Pierwsza Czytanka" stara się uwzględnić potrzeby uczniów. Przypuszczamy, że będzie ona pożyteczna nie tylko w Kanadzie, ale i w innych

krajach polskiego osiedlenia. W przekonaniu, że Pan Redaktor uznaje wartość nauczania dzieci polskich ojczystego języka, pozwalamy sobie prosić o umieszczenie odpowiedniej wzmianki w Pańskim poczytnym piśmie. Dziękując z góry, łączymy wyraz prawdziwego szacunku i pozdrowienia.

B. Kowalski, Przewodniczący Education Committee P.N.U. of C. 60 Hewitt Ave., Toronto 3, ONT., CANADA.

Otica Curitiba
CURITIBA
PONTA GROSSA

TYSIĄC NUMERÓW

(Dokończenie ze strony 5-tej)

Po tylu latach pamiętam jeszcze świetny artykuł Wiktor Ostrowskiego, który wówczas się ukazał, opisujący pierwszą defiladę przed Andersem. W rosyjskim okresie "Orla" artykuł ten nie mógłby się ukazać, ponieważ był wyrażnie "nieumiejętny".

Po przeniesieniu do Bagdadu, połączyliśmy się z karmelczakami. Do "koalicyjnego" Orla" weszli następujący "członkowie": Poniatowski, Ostrowski, Piętkowski i Mieroszewski. Z naszej strony: Racieński, Żarnowski, a p. dyrektor Hauser i ja. Ustanowiono komitet redakcyjny, nad którym przewodniczył Hauser i którego debaty mitygowała Jadwiga Schönknecht. Mieroszewski po kilku tygodniach został odwołany do "Parady" do Kairu.

W listopadzie 1943 roku pojechałem się z "Orem" razem z Racieńskim i Żarnowskim. Przeszliśmy do "Dziennika Kulturalnego".

Potem Rzym, potem Bruksela, wreszcie Londyn! I tysiączny numer.

WIKTOR OSTROWSKI
("Kurier Polski" — Argentyna)

WYCIĘ POLONII ZAGRANICZNEJ

FRANCJA

WENEZUELA

Przyjaciel Indian

Abileusz Misji Katolickiej w Paryżu

PARYŻ (EZN) — W nie-

długie 1-go października ob-

chodziła Polska Misja Kato-

licka w Paryżu 125-tą rocz-

nicę swego założenia. Mszę

w parafii katolickiej odprawił

w asyście polskim dyrektor Ak-

cji Katolickiej w Francji ks.

Krup Menager. Kazanie

przebiegało w atmosferze

serdecznej. W wyjątku

niegdyś do zachowania wy-

żności postawy antykomuni-

stycznej wygłosił ks. Prałat

Kwasny.

Po nabożeństwie podjęto

rozprawę o Kwasnym Biskupa o-

prawybył na uroczystość

żelazów francuskich i pol-

skich śniadaniem.

OFIARY

NA FUNDUSZ "LUDU"

Gaz. Brat Józef z Porto Alegre	Cr\$ 500,00
P. Tadeusz Chudzikiewicz z Campos Novos	Cr\$ 500,00
Pan Jan Grzybowski Syn z Erechim	Cr\$ 212,00
P. F. Z. Monti Bonillo z São Paulo	Cr\$ 1.000,00
Pan Stanisław Dziewa z Governador Roca	Cr\$ 180,00
P. Roman Ziemia z Kurytyby	Cr\$ 100,00

NA SEMINARIUM

P. F. Z. Monti Bonillo z São Paulo	Cr\$ 500,00
P. Wawrzyniec Gbur z S. José dos Pinhais	Cr\$ 200,00

NA KAPLICĘ W ZIEMI ŚWIĘTEJ

Pan Jan Strugała	Cr\$ 1.000,00
------------------	---------------

NA PLAC POLSKI

P. F. Z. Monti Bonillo z São Paulo	Cr\$ 300,00
------------------------------------	-------------

Wszystkim Szlachetnym Ofiarodawcom jak najserdeczniejsze podziękowania: Bog zapłać!
Redakcja i Administracja "Ludu".

KARTKI ŚWIĄTECZNE

Administracja "LUDU" zawiadamia — chociaż z opóźnieniem, — na składzie kartki świąteczne z napisami polskimi. — Kartki różnego rodzaju i po różnych cenach.

UBIERAJCIE WASZE DZIECI

— W —

MAISON BLANCHE

— ★ —

TELEFON 4-5725

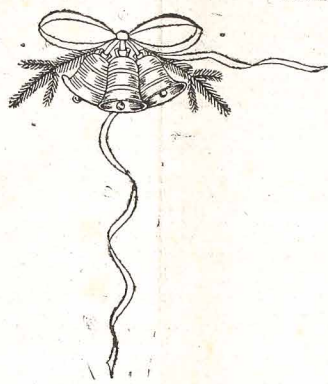
AV. JOÃO PESSOA, 79 — CURITIBA

ZAKŁAD TEN UBIERA CAŁE
POKOŁENIA W PARANIEWesołych Świąt i Szczęśliwego
Nowego Roku

Szanownym Klientom i Czytelnikom "LUDU"
ŻYCZY

CASA NICKEL LTDA.

RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 305 — CURITIBA



UWAGA!!!

Z powodu wyjazdu do Kraju sprzedam tanio Fazendę 40 akrów, 40.000 krzewów kawy, 10 akrów "pasto". Wszystko w dobrej kulturze. Bliższe informacje: W. Ogórek, C.P. 209, MARINGÁ, Norte do Paraná.

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. — CENY PRZYSTĘPNE.

Rua Marechal Floriano 1773 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANÁ

A MODESTA

JANA GŁODZIŃSKIEGO
Rua José Bonifácio, 122

WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH.

"A Vencedora" FRANCISCO LACHOWSKI,
FILHOS & CIA. LTDA.

Curitiba — Rua Cabral, 451 — Telefon: 4-6894
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie.

Wyrobienie ciastek malinowych, kokosowych, migdłowych, cytrynowych, mlecznych, gumowe itd. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

FARTUSZKI - PŁÓTNA - "MALHAS" - POŃCZOCHY -
RĘCZNIKI - KOSZULE — Najniższe ceny w mieście!

Przed zakupem prosimy zbadać ceny w Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawniej Praça da Ordem). — Fone: 4-1698 — CURITIBA

Casa Hoffmann

CASA SAITO LIMITADA

NAWOZY — MASZYNY — MOTORY
POMPY — TRAKTORY
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 — C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
KURYTYBA — PARANÁ
PROŚBIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolonych swoich klientów pod każdym względem.

Paczki PEKAO do Polski

KTO UMIE KALKULOWAĆ, TEN WYSŁAŁA POMOC DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ W POLSCE WYŁĄCZNIE PRZEZ PEKAO!

Bez ryzyka, bez cła i kłopotu, legalnie, szybko i sprawnie dostarcza przesyłki z zagranicy PEKAO.

4 miliony wykonanych zleceń całego świata w ciągu 12-tu lat istnienia paczek PEKAO — jest świadectwem zaufania.

Polecamy przesyłki specyfikowane to jest wybrane z katalogów, albo przesyłki tak zw. "DO WYBORU", za które odbiorca wybiera potrzebne mu artykuły, względnie otrzymuje gotówkę.

CENTRALA i 12 Oddziałów w całej Polsce — szybko obsłużą Wasze zlecenia.

Po informację i katalogi prosimy zgłaszać się do PRZEDSTAWICIELKI PEKAO New York

P. HALINY BERGMAN, São Paulo, R. Ana Cintra Nr. 295 a p. 51. — Tel.: 52-87-29.

Adres dla Korespondencji — Caixa Postal 5127

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI

Praktykował w szpitalach w Polsce.

Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921
CURITIBA — PARANÁ

DR. ST. BEMBEN

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.

Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w II, III i IV od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w IV i VII od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 303
CURITIBA — Telefon: 4-2644

Dr. WOLFGANG KRAUSE

CLINICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS

Doenças de seniores, doenças venéreas.

Operações

Das 10 às 12 - Das 13 às 16

Das 19 às 21 horas. — Avenida República Argentina, 3393, Curitiba, no bairro do Portão.

DR. GABRIEL NOWICKI

Diplom Uniwersytetu Paryskiego

Był Profesorem Uniu. Parańskiego

Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stelley, Pr. Tiradentes 630, od godz.: 9 - 13. — Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17

Choroby ogólne. — Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

Varizes - Microvarizes

Pernas inchadas - Uterceras

Pesadas - Doloridas - Com ezemas de causa varicosa - e hemorroidas, tratamento rápido sem operação

DR. MENDES ARAUJO

especialista nas doenças do reto e aparelho digestivo gastrite - Ulcera do estômago duodenal - Prisão de ventre colítes - Tratamento direto do intestino na disenteria amebiana - Rua Dr. Muricy, 439 5.º andar. - Fone: 4-0268 - das 9 às 12 e das 15 às 17 horas.

DR. LUDWIK RYDYGIER

Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kisielnicy odchodowej, Hemoroidy, Fistuly i. t. p.

Kons.: R. José Bonifácio 1130

Przyjmuje od 10-tej do 11,30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.

Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri. — Tel.: 4-5473.

Dr. J. A. DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg — Choroby kobiece. — Klinika ogólna.

Kons.: Praça Tiradentes, 332

Rez.: Rua Treze de Maio, 879

Telefon: 4-6380

Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6.

Dentyści:

DR. WINCENTY FLENK

Godzinny przyjęcie: od 8 - 11

od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.

DR. KOSSOBUDZKI

KLINIKA LEKARSKA — CHIRURGIA

Przyjmuje od 9-iej do 11-iej i od 14-iej do 17-iej

w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO

ul. São Francisco Nr. 147 — Telefon 4-5440

Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 — Tel. 4-3776 — Kurytyba

Adwokaci:

DR. EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Peretia n.º 10

4.º piętro, Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) — Edif. Quince Cabral. — Telefon 4-0278

CURITIBA

DR. LUCJAN KASPSZAK

Praça Osório, 45, 1.º and. 105.

Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.

MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. PAWEŁ FILIPAK — FELIKS GOLAS

Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar — CURITIBA — PARANÁ

Przeprowadza sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18,30. W sobotę od 9 do 12. Władają językiem polskim.

DR. B. SIELSKI

Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w soboty od 9 - 11, od 2 - 7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w środy i w płatki od 2-iej do 9-tej.

Casa Cruzeiro

Sielski, Sbalqueiro & Cia.

Fone 4-1749

Praça Coronel Encas, 152

Filial: Rua José Bonifácio, 61

Zelastwo, naczynia, Szkło, farby, oleje, pokosty, nasłona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. — CENY NISKIE

Paczki PEKAO do Polski

TO

WYDATNA POMOC

NAJWYŻSZA WARTOŚĆ

NAJLEPSZA JAKOŚĆ

Gwarantowana dostawa

Przystępne ceny

najlepsza pora aby wysłać

przez upoważnionych przedstawicieli lub

PEKAO Trading Corporation

25 BROAD STREET

NEW YORK 4, N. Y.

BRASIL EM 5 MINUTOS

DISTRITO FEDERAL

★ **BRASILIA** — Reforma agrária: O Executivo vai elaborar projeto — O Grupo de Trabalho do Executivo incumbido de elaborar anteprojeto de reforma agrária deverá reunir-se no dia 18 próximo, no Rio de Janeiro, para discutir e eventualmente aprovar as conclusões definitivas a serem submetidas ao Governador.

GUANABARA

★ **RIO** — Goulart assiste à festa religiosa — O presidente João Goulart visitou a Paróquia do Engenho Novo, nesta Capital, em companhia de sua esposa, sra. Maria Teresa Goulart, do ministro da Aeronáutica, brigadeiro Clóvis Travassos e de altas patentes militares e autoridades eclesiásticas, para assistir aos festejos do Dia de Nossa Senhora da Conceição, no dia 8 do corrente.

★ **RIO** — A Marinha recorda os que morreram na Grande Guerra — Realizou-se no cemitério de São João Baptista, a cerimônia de colocação de flores nos túmulos dos marinheiros e fuzileiros mortos na I. Guerra Mundial, como parte das comemorações da Semana da

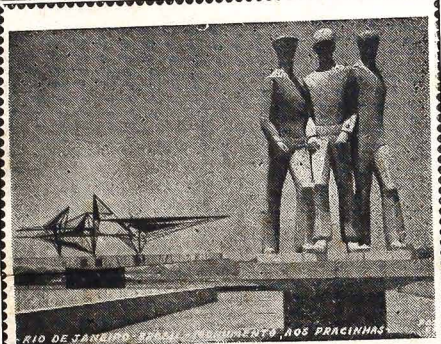
SANTA CATARINA

★ **FLORIANÓPOLIS** — Prejuízos em Sta. Catarina foram de 2 bilhões — O Secretário da Agricultura de Santa Catarina, Sr. Atilio Fontana, declarou que as recentes inundações no Vale do Itajaí causaram rude golpe à economia do seu Estado. Os primeiros cálculos oficiais estimam os prejuízos em mais de dois bilhões de cruzeiros. A cidade de Tijucas, a mais atingida, ficou praticamente destruída, sofrendo também danos consideráveis. Blumenau, Brusque, São João, Treito e Gaspar.

Ressaltou que os prejuízos maiores recaíram sobre a agricultura, por ser a região assolada a mais rica de Santa Catarina. Só a lavoura de trigo perdeu uns 600 milhões de cruzeiros.

PARANÁ

★ **CURITIBA** — Determinada a prisão de Lupion; novo inquérito — Foi baixado o mandato de prisão expedido pelo desembargador Aluisio Garcia da Costa Barros, relator do segundo processo em que são denunciados por crime de peculato os srs. Moisés Lupion e Líbino José dos Santos Pacheco.



MONUMENTO DOS PRACINHAS NO RIO DE JANEIRO.

Marinha, com a presença do comandante do I Distrito Naval, que presidiu a solenidade, e de altas patentes da Armada.

RIO GRANDE DO SUL

★ **PORTO ALEGRE** — Firmado convênio a favor do trigo do R. Gr. do Sul — O governo do Rio Grande do Sul assinou convênio com o Ministério da Agricultura, visando o incremento da produção do trigo naquele Estado, independentemente das providências que vêm sendo adotadas pelo Instituto do Trigo com o mesmo fim. Salienta-se que de certa época para cá a produção de trigo no País baixou de 800 mil toneladas para cem mil, sendo fácil estimar-se os efeitos prejudiciais dessa queda considerável na economia nacional. O Ministério da Agricultura está empenhado em recuperar essa produção.

Rir é o melhor Remédio

O GUARDA E O LADRAO:

Guarda: — Vocês que não trabalham não deviam existir!
Ladrão: — Não diga isso, "seu" guarda, somos nós que damos trabalho à polícia...

A PORTA DE UMA ACADEMIA

Um garoto vê entrar na Academia um estudante que só tem um olho: Ora vejamos! — exclama ele — um torto que estuda direito.

A SENHORA É GRANDE CANTORA, NÃO É?

— De fato sou cantora, mas como o senhor vai acompanhar-me se o senhor não tem instrumento?
— Serve... galta?

O Câncer da Sociedade Atual

O liberalismo abrange o campo religioso político e econômico. a) O **LIBERALISMO RELIGIOSO** apresenta três graus. Liberalismo absoluto: que rejeita toda autoridade superior à lei humana, encerra-se na famosa divisa: "NI DIEU, NI MAÎTRE"; preconiza o ateísmo social.

Liberalismo moderado: limita-se a desconhecer o sobrenatural e a contestar a autoridade da Igreja. Preconiza a neutralidade social em matéria religiosa e defende a chamada moral laica;

Liberalismo mitigado: derroga a autoridade da Igreja à vida privada e proíbe qualquer interferência na vida coletiva.

b) **LIBERALISMO POLITICO**: a liberdade é critério básico para considerar e organizar os fatos e os direitos do homem, pois ele é soberano, autônomo, equivalente, desintegrado de qualquer núcleo: familiar, corporativo etc...

Exerce o governo, por si mesmo ou pelos seus mandatários, o regime, em que se concretizam estes princípios, é, ordinariamente, a democracia individualista, parlamentar, inorgânica.

a) **LIBERALISMO ECONOMICO**: tem, como axioma fundamental, a expansão necessária das liberdades individuais. Tem, como regra principal, o estabelecimento da livre concorrência. Considera intolerável qualquer intervenção do Estado na vida econômica, exige a permissão do desenvolvimento, sem freios, de todas as iniciativas. Nega aos trabalhadores a faculdade de se associarem em corporação ou em sindicatos, porque isso perturbaria o jogo livre da oferta e da procura, a troca livre do salário e do trabalho.

Que liberdade defende ele? Em primeiro lugar e sobretudo, a liberdade de pensamento. O homem é absolutamente livre, por isso pode pensar o que quiser e como quiser, com a verdade ou fora da verdade.

Dal um sem número de liberdades, pois o pensamento para ser livre, deve poder se expandir e se exprimir conforme lhe apeteça, sem oposição alguma.

A **LIBERDADE DE PALAVRAS E LIBERDADE DE IMPRESSÃO**: todo cidadão pode falar, escrever, imprimir livremente. Logo propaganda livre de todas as idéias, de quaisquer debates, de ataques ao governo estabelecido, de excitações à rebelião.

Consequência lógica de tudo isso: a anarquia em todos os setores da sociedade.

Admitido o postulado inicial da plena autonomia do homem em relação aos valores que o transcendem, a insurreição e a destruição tornam-se consequência lógica. As provas estão aí:

A **GUERRA CIVIL, ENDEMIKA, PERMANENTE**.

Nas seitas protestantes, a guerra que as divide sempre em novos grupos e faz nascer heresias a cada passo. E lógico, foi repudiada a autoridade da Igreja, unificadora e legítima.

Na filosofia: guerra de conceitos e de teorias esvaziadas do seu conteúdo real, em que os mais hábeis mistificadores recomendam a construção de universos abstratos, puras emanações do seu capricho, do seu arbítrio.

Na política, triste e caricata guerra de partidos: o poder jogado em sucessivos golpes de aventura ou disputado em duelos balofores de retórica demagógica.

Na vida social, guerra do capital e do trabalho, alimentada pelo mito frutificado da "luta de classes".

E, por último, aberração, a monstruosidade típica deste século, em que se condensam todas as guerras íntimas, todos os venenos de decomposição moral e de ruína cívica: o **COMUNISMO**. Comunismo, que invade pouco a pouco as multidões operárias, excita-as com perigosas miragens, impele-as à violência e incessante "luta de classes", orienta-as para uma revolução mais completa, mais demolidora, mais bárbara de quantas apareceram.

Liberalismo e comunismo? Não é isso um paradoxo? O comunismo não é a supressão, a morte de todas as liberdades? Sem dúvida nenhuma.

O liberalismo, porém, não poderia trazer outras consequências: pois que, como diz muito acertadamente o grande filósofo Sartre: "A liberdade sem freios é o esmagamento dos fracos". E lógico!

BRAGANÇA

"SE A ÍNDIA CAIR, TODA A ÁSIA CAIRÁ"

(JARBAS FURLAN — para o CIC)

Tal afirmação do patriota Ghandi exprime o iminente perigo de que os 440 milhões de hindus tentem resolver seus graves problemas, calando no comunismo, exprime também a viva esperança de que a segunda maior nação do mundo marche para o progresso sob a orientação definitiva do Cristianismo, difundido com sempre maior rapidez e firmeza.

PERSPECTIVAS

A extrema pobreza da Índia é a mãe da sua questão social. Menor que a metade do Brasil, só 48% cultivável, a Índia possui 6 vezes mais habitantes: 440 milhões. 83% são agricultores; 80% não sabem ler nem escrever; a maioria passa fome. Os operários excedem os 100 milhões; 10 milhões se fixam nas funções públicas; 80% se encontram algum emprego. Outro problema é o das doenças, só lentamente combatidas pelo Governo. Até 1960 a tuberculose dizimava 500 mil por ano e a malária, 1.500.000.

Tantos males explicam a sentença dos atuais sociólogos da Índia: "O comunismo é perigo real e imediato, interno e externo, sem reação moral nem econômica".

SITUAÇÃO ATUAL

A Índia já seria comunista se não fosse a ação social, religiosa e cultural do Cristianismo. A 21 de agosto o Presidente Nehru apresentou a carta social de João XXIII, "Mater et Magistra", como meta modelar para uma renovação econômica social. Em todos os Estados hindus existe um movimento espontâneo e vigoroso para a Igreja. Os 440 milhões já não veem no Cristianismo um estranho produto de importação ocidental. Hoje todos reconhecem que os católicos fazem parte da Índia e que contribuem notavelmente para o progresso moral, intelectual e material da nação. Líderes católicos ocupam lugares importantes no Governo, na

magistratura e na educação. O público aprecia o ensino, as obras sociais e o trabalho da Igreja. Em discurso público comemorativo da chegada do Apóstolo São Tomé à Índia, Nehru em 1960 afirmou: "Nós nos orgulhamos de que São Tomé visitou nossos antepassados. Assim, a fé cristã se tornou herança cultural e religiosa de toda a Índia".

E' notável que grande parte da hierarquia eclesiástica se consti-

tui de membros hindus: dos 15 Arcebispos, 13 são nativos; dos 54 Bispos, 28 nativos; dos 5.960 sacerdotes, 4.448 nativos; das 16.400 religiosas, 14.000 são indianas.

A maior dificuldade para o progresso da Igreja na Índia é a antiquíssima divisão do povo numa dezena de castas incommunicáveis, com o alarmante primitivismo religioso da adoração dos animais. Os católicos impressionam por sua atividade.

O GIGANTE NO JUÍZO

A lição que aprendemos na Rua XV e transmitimos a todos os leitores do "LUD", produziu efeitos extraordinários. Foi muito além da nossa expectativa. Se a nossa colônia, composta de "inteligências" e de simples, mas honestos trabalhadores do interior tomou atitude diante daquela lição, é porque ela ainda tem consciência de si, ainda vive, ainda palpita em suas veias um pouco de brío. Levantaram-se vozes por toda a parte. Algumas chegaram ao nosso ouvido, outras permaneceram no anonimato.

Ficamos imensamente gratos a todos os que tomaram da pena, já para confessar aquilo que sentem, já para mostrar alguns lados bons — dizendo que temos alguns homens formados, que saíram do nosso seio. Estranhamos entretanto aqueles que sabem escrever, que sabem exprimir aquilo que pensam, sentem e o fazem quando os lemos os depoimentos, vimos que nada compreendemos da lição que não foi nossa, mas da quele político. Mais ainda, nós não entramos na discussão gramatical do "polaco" ou "polonês". Não combatemos a carrega de polaco, mas servimo-nos dela para fazer uma comparação com aquela quinta roda, desnecessária, inútil, a fim de explicar o que se deve entender por plenismo.

Seja como for, a todos que tomaram parte através das páginas do "Lud", nesta questão de suma importância para todos nós, que vivemos ou nas cidades, ou no interior, somente temos sentimentos de gratidão. Sim, porque puseram este gigante nos pratos da balança. Puseram a colônia dentro daquela luz em que ela de fato se encontra. Colocamo-la nos devidos lugares. E a verdade, da calamitosa situação — situação de um gigante moribundo, sem cabeça, cujos troncos lutam cada um para o seu lado — saiu à luz do dia.

Estamos satisfeitos, porque o primeiro passo, que almejavamos já está quase em sua fase final. VER! VER com os OLHOS ABERTOS! Não ter medo da verdade. Vemos a situação. Todos concordamos com uma coisa: não podemos fazer a política da avestruz. A política da avestruz é fechar os olhos diante do perigo. Nós não queremos fugir, não podemos fechar-nos na nossa esfera pessoal, estreita, mesquinha.

Não podemos também praticar a política do hipnotismo. Não podemos HIPNOTIZAR-NOS com as glórias do passado, para não nos taxarem de derrotistas, incapazes de fazer alguma obra. Seria cegueira, miopia, curta visão, incapacidade!

A etapa de ver, a etapa de

O MUNDO EM 5 MINUTOS

ESTADOS UNIDOS

★ **NOVA YORK** — Onde ir no caso de uma guerra nuclear — A revista "Esquire", num estudo de autoria de Caroline Bird, assinala nove "pontos de sobrevivência" em todo o mundo. Seis localizam-se no Hemisfério Sul e são: Belo Horizonte, no Brasil; Mendoza, na Argentina; Melbourne, na Austrália; Christchurch, na Nova Zelândia e Tananarive, em Madagascar. Três outros localizam-se no Hemisfério Norte e são: Eureka, porto da Califórnia, único ponto de sobrevivência local mais seguro dos Estados Unidos; Cork, na Irlanda, e Guadalajara, no México.

★ **WASHINGTON** — Humphrey sugere maior ajuda ao Brasil e Argentina — O senador Hubert H. Humphrey, vice-líder da maioria democrática, que acaba de voltar de uma viagem à América do Sul, disse numa entrevista à imprensa, que os Estados Unidos têm uma grande oportunidade de dar ajuda econômica e técnica, em grande escala, à Argentina e ao Brasil.

"Sem querer desprezar nem um pouco os outros países que visitei — disse ele — creio que a Argentina e o Brasil me chamaram mais a atenção que os demais, não só devido ao seu tamanho, como também porque o repto que apresentam é maior".

U. R. S. S.

★ **MOSCOU** — Kruchev trata o mundo com o mesmo chefe do governo soviético suspendeu sobre o Ocidente "espada de Damócles" com bombas nucleares de mais cem megatons e rejeitou os mais fantasmas da propaganda de Kennedy referentes à criação de um controle internacional para as vias de acesso a Berlim Ocidental. O líder do Ocidente, porém, não se dá por vencido e espera que essa nova vertência viesse a impulsionar os ocidentais numa negociação sobre Berlim.

COLOMBIA

★ **BOGOTÁ** — Bogotino deu com Havana — O presidente Alberto Lleras Camargo anunciou ao país, após uma reunião extraordinária do gabinete, que a Colômbia rompeu suas relações diplomáticas com o governo de Cuba. O estadista colombiano declarou que "Cuba já um satélite da União Soviética" e que o regime de Fidel Castro representa uma ameaça para a estabilidade e a democracia nas Américas.

ESTADO DO VATICANO

★ **VATICANO** — Calculado em 550 milhões a população católica mundial, o número de católicos em todo o mundo é calculado em 550.356.000, aproximadamente 18,3 por cento da população mundial.

Sociedade UNIÃO JUVENTUS

CARNET DO MES DE DEZEMBRO

Dia 25 — 15 horas — Apresentação de um grupo de crianças da Colônia D. Pedro.
16 horas — Número variado das crianças de Curitiba.
17 horas — Surpresas com distribuição de presentes de Natal.
18 horas — Os tradicionais "Oplatek" i Kolejki.
19 horas — Sarau.
Dia 31 — 22 horas — Início do Grande Baile de Ano Novo.
Rizio Wachowicz — Diretor Social

Dá essa cifra o Mapa-Mundi Missionário de 1961, compilado aqui por Harold Spaet para a Cruzada Missionária Estudantil.

O Brasil continua a crescer como o país de maior população católica do mundo. Segundo o Mapa-Mundi Missionário de 1961, o Brasil possui 44.782.515 habitantes, dos quais 42.104.900 católicos, ou seja, 94,1% da população total. O Brasil é o país de maior população católica do mundo, com 42.104.900 católicos, ou seja, 94,1% da população total.

Por zonas geográficas, mais católica é a Europa ocidental e meridional, com 187.223.000 católicos, ou seja, 94,1% da população total.

O país onde vivem mais católicos é a Alemanha, com 23.000 habitantes. A Alemanha possui 23.000 habitantes, dos quais 22.000 católicos, ou seja, 95,7% da população total.

Segundo o Mapa-Mundi Missionário de 1961, o Brasil possui 44.782.515 habitantes, dos quais 42.104.900 católicos, ou seja, 94,1% da população total.

FRANÇA — Le Monde — O título "O mundo sob o signo da Cruz" é o tema de um livro de Jean Guitton, publicado pela editora Grasset. O livro trata da importância da Cruz no mundo atual, e da necessidade de uma renovação espiritual.